

MITYZACJA RZECZYWISTOŚCI

Proza Brunona Schulza

Genialna epoka - dzieciństwo



Dzieciństwo i dojrzewanie to "genialna epoka", ponieważ właśnie wtedy człowiek reaguje na świat w sposób najbardziej spontaniczny, intuicyjny i twórczy. Wszystko go wciąga, interesuje, pochłania. Dla Schulza dzieciństwo to przede wszystkim czas, którym rządzi marzenie i wyobraźnia

NARRATOR

dorośli mężczyzna,
sięgający wspomnieniami
do dzieciństwa

mały chłopiec
z tej przeszłości



ŚWIAT PRZEDSTAWIONY W SKLEPACH CYNAMONOWYCH

dorosły człowiek, przypomina sobie dzieciństwo



małe, prowincjonalne miasteczko z przełomu XIX i XX wieku



ojciec - tradycyjny, solidny kupiec bławatny



żydowska rodzina



marzenia chłopca

fantazja,
niezwykłość,
poetyckość,
dziwność

W świecie przedstawionym przez pisarza nie ma rzeczy mniej lub bardziej ważnych.

Wszystko wydaje się tak samo ważne i wszystko tworzy jedną, spójną całość.

Świat "Sklepów cynamonowych" rządzi się odrębnymi, wewnętrznymi prawami.

Nie są to prawa fizyczne, lecz psychologiczne.

Całość przypomina surrealistyczny obraz,

w którym wszystko jest możliwe i którego elementy ciągle się zmieniają.

Akcja utworów dzieje się, jak to określił sam autor

"w trzynastym, nadliczbowym i niejako fałszywym miesiącu".

Czas ma więc wymiar poetycki i fantastyczny.

Jest to czas marzenia sennego, czas podświadomości pisarza
ciągle powracającej do okresu dzieciństwa.

Wydarzenia dzieją się o bliżej nieokreślonej porze dnia,
w jakichś "niekompletnych godzinach".

Nie jest to czas liniowy, zachowujący kolejność zdarzeń.

Możemy poruszać się także w innych kierunkach, przede wszystkim w głąb.

Mamy tutaj do czynienia z czasem cyklicznym.

W świecie przedstawionym nie istnieją granice
między przeszłością, teraźniejszością i przyszłością.

Akcja opowiadań rozgrywa się w realistycznej scenerii małego miasteczka,
często utożsamianego z rodzinnym Drohobyczem pisarza.

Jednakże wspomniane przez niego miejsca rzeczywiste, jak np. mały rynek z kamienicami,
sklep bławatny ojca, kamienica Schulzów, ulica Krokodyli, gimnazjum czy zakład fryzjerski,
zostają przetworzone w jego wyobraźni

i nabierają cech nadrealnych, zaskakujących i mitycznych.

Pamięć i psychika bohatera niejako przepuszczają wszystkie wspomnienia przez specjalny filtr, który zniekształca przestrzeń i rozbudowuje ją do kosmicznych rozmiarów.

I tak np. pokój może zmienić się w las, a las w pociąg, albo przestrzeń sklepu "rozszerzyła się w panoramę jesiennego krajobrazu, pełną jezior i dali".

Na wygląd świata przedstawionego wpływ mają również stany emocjonalne, uczucia, pragnienia i kompleksy autora.

Fabula tekstu jest pozbawiona związków przyczynowo-skutkowych, akcja ulega wyraźnemu rozluźnieniu.

W tym świecie często panuje logika snu czy baśniowej wyobraźni. Czymś zupełnie naturalnym jest znikanie w tym świecie różnych przedmiotów, a nawet ludzi.

Często podlegają oni również różnego rodzaju metamorfozom, np. ojciec. W wyobraźni syna ten zwyczajny kupiec bławatny staje się magiem, czarodziejem. Chwilami przypomina proroka.

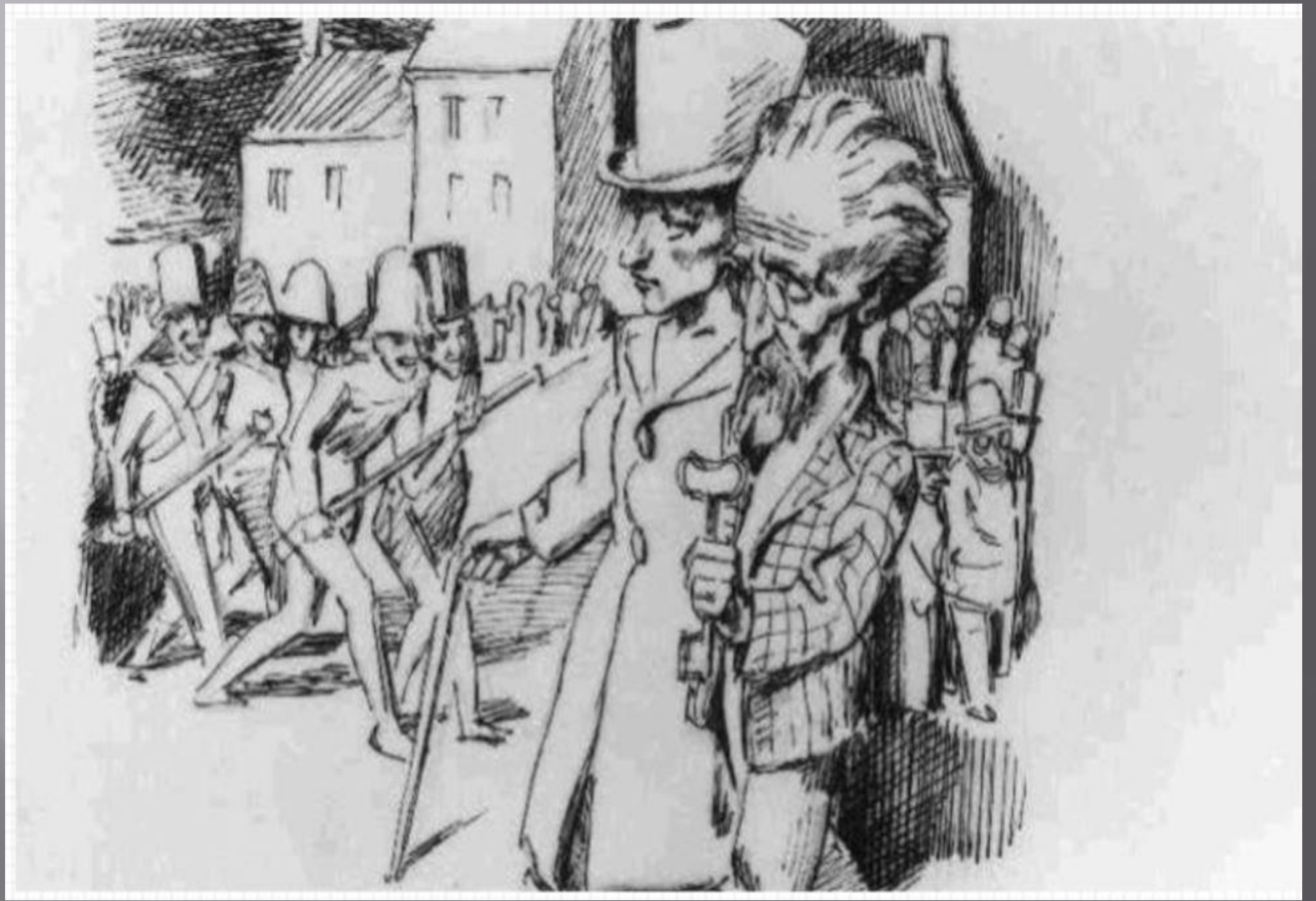
Jego kupieckie gesty nabierają cech świętego rytuału. Jest on również człowiekiem lubiącym eksperymentować.

Na strychu hoduje kolorowe, egzotyczne ptaki.

W opowiadaniu *Ptaki* Schulz przedstawia obraz prowincjonalnego miasteczka oczami dziecka.

Świat ten został wykreowany. Opis jest tak zmetaforyzowany, że z pozoru zwyczajna przestrzeń nabiera fantastycznych kształtów, ożywa, np. „Każdy świt odkrywał nowe kominy i dymniki wyrosłe w nocy, wydęte przez wichry nocny, czarne piszczałki organów diabelskich”. Taki opis odsyła wyobraźnię czytelnika do krainy baśni czy marzeń sennych.

- Dalsza część opowiadania ukazuje stworzenie przez ojca bohatera niezwyklej ptaszarni. Skrzydlate stworzenia, które można traktować jako symbol poezji, są elementem wykreowanego świata –ptaki przypominają fantastyczne stwory („w tych monstrach o ogromnych, fantastycznych dziobach”, „w tych jaszczurach o wąłym, nagim ciele garbusów”).
- Natomiast po wygnaniu ptaków z domu narrator wspomina, że na wiosnę przylatywały „na dach nasz całe chmary żurawi, pelikanów, pawie i wszelkiego ptactwa”, co jest niezgodne z zasadą prawdopodobieństwa, ponieważ pelikany nie przylatują do Polski, a pawie latają na bardzo małe odległości.
- Kreacjonizm Schulza ma na celu dotarcie do sensu świata.



Obraz Ojca



- *samotnik izolujący się od zewnętrznego świata;*
- *indywidualista, idealista, artysta (opozycja: góra–dół, pion–poziom, motyw malarza na drabinie jak w malarstwie J. Malczewskiego, motyw drabiny Jakubowej);*
- *filozof studiujący żywioł ognia;*
- *eksperymentator, pasjonat;*
- *kreator, demiurg (motyw Boga-ogrodnika, nawiązanie do Księgi Rodzaju);*
- *mędrzec o cechach ascety, mnicha;*
- *fantasta dający upust wyobraźni, czarodziej, mag, władca królestwa;*
- *człowiek wyalienowany, świadomy swej inności w konfrontacji z racjonalną rodziną.*
- *Ojciec jest dla Józefa prawdziwym autorytetem, to on uczy syna, że prawdziwym powołaniem człowieka jest twórczość. Ojciec to demiurg.*

Wniosek: silna indywidualność, typ introwertyczny, ginący w zderzeniu z realnym, racjonalnym światem.

Ojciec a Adela



- ▣ uosobienie erotycznej władzy kobiety nad mężczyzną, pewne określone gesty Adeli uruchamiają skojarzenia seksualne mężczyzny, uwalniają skrywane w podświadomości i tłumione popędy; obiekt czci ze strony Ojca, źródło strachu, ale i ekscytacji;
- ▣ uosobienie życiowego praktycyzmu, trzeźwej użyteczności niszczącej sztukę, będącą sublimacją popędu seksualnego;
- ▣ zobrazowanie zwycięstwa sfery id nad sferą ego.



Ojciec postrzega Adelę jako symbol kobiecości, erotyzmu. Patrząc na służącą, odczuwa niepohamowany popęd płciowy. Choć jego spełnienie jest niemożliwe z powodów kulturowych (bohater jest ojcem i wizjonerem, Adela natomiast służącą), Adela jako jedyna ma władzę nad panem domu. Pierwotny popęd –libido, który według Freuda włada człowiekiem –jest czynnikiem dominującym w relacjach między Adelą a ojcem. Adela stanowi archetyp Wiecznej Kobiety –uosobienie pięknej, zmysłowej i płodnej cielesności, ale także życiowego pragmatyzmu i materializmu.

Ojciec

irracjonalizm

duchowość

podporządkowanie

chaos, żywioł

natura

kreacja

fantazja

pierwiastek dionizyjski

Adela

racjonalizm

cielesność

dominacja

porządek

kultura

dekonstrukcja, destrukcja

praktycyzm

pierwiastek apolliński

Symbole

Symbol	Motyw	Sens
ogień	palenie przez ojca w piecach	przemiana materii w ogień, ognia w dym (powietrze); przetwarzanie tego, co materialne w to, co niematerialne
jaja	wylęganie się ptaków	powstawanie nowego życia, tworzenie poezji
ptak	ojciec a kondor	marzenia o lataniu (wolności), swobodzie twórczej, autorytecie artysty, wiedzy
kobieta	Adela z miotłą (akapity 3. i 8.)	erotyzm, libido; porządek, ład, ale także stanowczość, władza, panowanie nad otoczeniem



Mityzacja

polega na nadawaniu szczególnych,
religijnych znaczeń elementom świata przedstawionego.
W ten sposób nabierają one symbolicznego wymiaru,
stają się składnikami większej całości,
pełnej głębokich, dostojnych sensów.

Mityzacja rzeczywistości u Schulza

- ▣ Wskutek tego zabiegu utwór zyskuje znaczenie uniwersalne.
- ▣ Schulz buduje mitologię osobistą (rodzinno-domową, tworzy mit, w którym zwyczajne postaci, np. ojca stają się bóstwami, herosami), a jednocześnie odwołuje się do wzorców archetypicznych, motywów mitologii greckiej i biblijnej

Mitologizacja dzieciństwa

Dzieciństwo ukazane jest jako najważniejszy etap rozwoju człowieka;
to, co wpływa na człowieka w dzieciństwie,
wdziera się w jego psychikę – pozostanie na zawsze.

Ponadto dzieciństwo jest czasem wyidealizowanym, beztroskim, świętym.

W utworze jest światem zaczarowanym
wyrwanym z monotonii i nudy, uzupełnionym o to, co utracone.



Świat dzieciństwa bohatera to XIX wiek;
jego przedstawicielem jest ojciec wraz ze swoją tradycją,
ceremoniałem, kupiecką solidnością i skrupulatnością
oraz jadowitą nienawiścią do tego, co nowe i niewybredne.



Mit ojca

który w żydowskiej rodzinie (a Schulz był Żydem) zajmował wyjątkową, uprzywilejowaną pozycję.

Jego losy zawierają aluzje do postaci oraz wydarzeń znanych z Biblii.

Tak jak w Księdze Rodzaju ma on na imię Jakub, jest władcą ptasiego królestwa (jak Noe), staje się natchnionym prorokiem (jak Izajasz),

w rozdziale Karakony zamienia się w robaka

(aluzja do Hioba, który upokorzony przez los też czuł się marny jak robak).

Chociaż obok wielkości i dostojęstwa Schulz nadaje mu także cechy groteskowe

(np. przedstawia go siedzącego na ogromnym porcelanowym urynale),

to jednak ojciec zapisany w jego pamięci przypomina starotestamentowego Boga.

Mit przestrzeni - ma ona charakter labiryntu

Miasto składa się z tajemniczych ulic – tuneli, domów podwracanych „plecami”, ulice zwielokrotniają się, płaczą, wymieniają jedne z drugimi.

Przestrzeń przypomina mitologiczny labirynt zbudowany przez Dedala.

Magiczny język Schulza

Bruno Schulz tworzył swój świat m.in. za pomocą niezwykłego języka. W jego tekstach jest bardzo dużo określeń nazywających wrażenia zmysłowe.

Bruno Schulz posługuje się językiem plastycznym, barwnym, przesyconym metaforami. Jest to proza poetycka, wykorzystująca grę słów i ich brzmienie

Forma – liryczna proza poetycka

- jest to cykl utworów prozaicznych, w których jednak czynniki fabularne (=realia małego miasteczka galicyjskiego sprzed I wojny światowej) odgrywają rolę drugorzędną - ważniejszy jest styl narracji.

Przewaga funkcji estetycznej i ekspresywnej tekstu zbliża go do mowy poetyckiej.

Do syndromów poetyckości tekstu ponadto należą:

- bogata metaforyka i w ogóle dążenie do komplikacji znaczeniowych słów,
- inne figury poetyckie (m.in. animizacje, personifikacje, powtórzenia, paralelizmy, instrumentacja głoskowa, regularność intonacyjna, synestezja),
- nagromadzenie osobliwego słownictwa,
- muzyczność, rytmiczność języka,
- elementy fantastyczne, obrazowanie oniryczne (poetyka snu),
- symbol.



Konwencje literackie obecne w prozie Schulza



- ▣ Oniryzm - sposób przedstawiania rzeczywistości na wzór marzenia sennego.
- ▣ Surrealizm - w malarstwie artyści starali się wykreować obrazy burzące logiczny porządek rzeczywistości. Często były to wizje groteskowe, z pogranicza jawy, snu, fantazji, halucynacji, a odsunięte od realizmu.

Rola fantastyki

Fantastyka w opowiadaniu Schulza przejawia się m.in. w ożywieniu przestrzeni, a przede wszystkim w opisie kolorowych, niezwykłych ptaków, które przypominają stworzenia ze świata baśni, legend i mitów. Fantastyka wprowadza nastrój dziwności i niezwykłości, charakterystyczny dla nieciągłej, niespójnej, nielogicznej i niejasnej znaczeniowo struktury marzenia sennego. Dzięki fantastyce, oniryzmowi opis odsyła do głębszych sensów świata: marzeń o pięknie, niezwykłości, klęsce piękna pod naporem trywialnej rzeczywistości.

Mit to pewna historia, którą powtarza się wielokrotnie, często przez setki czy tysiące lat, wzbogacając ją o wciąż nowe warianty, opracowania artystyczne, przymierzając ją do coraz to nowej sytuacji zewnętrznej. Sens tej historii nie jest w pełni jasny, bo zmienia się w czasie, przybywa go, w miarę jak powiększa się liczba kontekstów, w których mit odczytujemy, pierwotnie jednak powinien się odnosić do najważniejszych, najbardziej elementarnych spraw: historii bogów, stworzenia świata i człowieka – z tego miejsca promieniuje on na całość ludzkiej egzystencji, nadając jej wyższe znaczenie. Zdarza się i tak, że nowa epoka dostarcza nam narzędzi do nowej, odmiennej interpretacji od wieków znanej fabuły. Tak było na przykład ze starogrecką historią króla Edypa, odczytywaną współcześnie poprzez psychoanalizę. Mit posiada pewien sens, to znaczy może nam tłumaczyć genezę zdarzeń zachodzących w świecie, ale możemy też poprzestawać tylko na tym, że jest on historią powtarzającą się stale przez wieki, a w tych powrotach wszyscy uczestniczymy – choćby przez to, że rodzimy się, dojrzewamy i na koniec umieramy, tak jak się to dzieje od tysiącleci; choćby też przez to, że jak nasi przodkowie bierzemy udział w dramatach miłości, nienawiści, zazdrości, zemsty czy przebaczenia. Istnieje więc mit jako tekst, który można powtarzać, przepisywać czy wzbogacać – i mit wcielony w życie jako owego życia struktura, przekazywany z pokolenia na pokolenie sens. [...]

„Mityzacja” była słowem-kluczem do pisarstwa Schulza. Próbował on każdy atom swego świata włączyć w obręb uniwersalnego mitu. Ów mit uniwersalny nie był utożsamiany z żadnym z istniejących mitów z osobna – raczej już wszystkie one współtworzyły go wspólnie. Stąd u Schulza najwięcej, rzecz jasna, odwołań do Starego Testamentu, ale także do Kabały, do Ewangelii, do mitologii greckiej i rzymskiej, do jakichś prastarych podań celtyckich, a także do mitów współczesnych, do których należały na przykład smutne i skandaliczne zdarzenia z najnowszej historii rodu Habsburgów. Owe mity pojawiają się u Schulza w ułamkach, w metaforach: tu zjawi się na przykład „osiółek Samarytanina”, tam twarz Boga Ojca za szybą okna, ówdzie bożek Pan – liczy się bowiem całościowa wizja, w której wszystkie te fragmenty uczestniczą.